

Naszą „pasją” były także przewodniczki. Jedenaście razy zmienialiśmy miejsca zamieszkania; zachowane zdjęcia domów i wejść prezentuję w tekście w różnych miejscach. Nie wiem czy ostatnią jest zmiana miejsca zamieszkania przy ulicy W. Witosa? Piotr proponuje Wrocław!, myślimy również o Tuczempach.

Co nam zatem jeszcze zostało z tamtych lat? Zbieractwo.

Zaraz po przyjeździe do Świnoujścia w 1963 roku zapisałem się do Związku Filatelistycznego, które miało swoją siedzibę w Domu Rybaka. Z tej przyjemności do dnia dzisiejszego mamy interesujące zbiory znaczków pocztowych Polskich i Związku Radzieckiego oraz nieuporządkowane zbiory znaczków innych państw. Zbieramy także karty pocztowe, etykiety zapalczane i numizmaty. Ten ostatni zbiór jest dziełem żony, która pracując w „PHZ Baltona” w Terminalu Promów Morskich do Skandynawii miała bezpośredni kontakt z podróżnymi z całego świata.

